

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na datki poranne przyjmowaną być nie może.

Dziś: Marcelina i Kłeta.
Czwartek: Teofila P. i Zitty P.
Piątek: Witalisa M.
Sobota: Piotra M.

Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 44
Zachód " " 7-ej " 13
Długość dnia godzin 14 " 29
Przybyło " 6 " 51

Wschód księżyca o godzinie 1 minut " w.
Zachód " 3 " 19 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 11 (st. 4 c. 5).
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1°.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują: kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 12 po poł.

Niedziela: Katarzyna Panny.
Poniedziałek: Filipa i Jakuba.
Wtorek: Zygmunta Kr. M.
Sroda: Aleksandra P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administracji 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Bogufala, jutro Żymislawa.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal kasy w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.) — Posiedzenie członków wydziału wsparcia ubogich (5 po południu) oraz posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—6 po południu.)

Wystawy stale: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert Towarzystwa muzycznego. (Sale reduktowe—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Straszny dwór” (debiut panny Marji Kwiecińskiej); jutro „Przyjaciół Fryc” (z udziałem panny Kaziemiry Hellerówny i p. Józefa Russitano) oraz „Wesele w Ojcowie”; — Rozmaitości: dziś „Nauczycielka”; jutro „Anna de Kerviller” oraz „Moja kuzynka”; — Nowy: dziś „Ach, ta wiosna!” oraz „O chlebku i wodzie” (występ p. Kłiszewskiej); jutro „Córka tambormajora”. (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastaw znajduje się na dzień dzisiejszy 19428 rs. 96 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu, wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

— *Grażdanin* donosi, iż w d. 21-ym b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, pozostającej pod przewodnictwem zarządzającego ministerjum dóbr państwa A. S. Jermolowa, i zajmującej się kwestją uregulowania podatku stemplowego. Na posiedzeniu poruszona została kwestja opodatkowania przekazów pieniężnych, przesyłanych za pośrednictwem banku drogą telegraficzną i podniesienia stempla od świadectw zastawniczych. Po długich rozprawach pierwszy projekt odrzucono, co się zaś tyczy świadectw zastawniczych, wysokość ich opodatkowania pozostawiono, jak dawniej.

— *Petersb. wiad.* donoszą, iż kwestja utworzenia oddzielnych komisji gubernialnych do spraw fabrycznych została rozstrzygnięta w sposób twierdzący.

— Zarząd kolei południowo-zachodnich zawiadamia o wznowieniu przyjmowania ładunków w portach Berdańsk i Cherson do przewozu w komunikacji warszawsko-kaukazko-zakaspiskiej. Zarząd znów kolei charkowsko-mikolajewskiej i syzrańsko-wiaziemskiej zawiadamia o rozpoczęciu wydawania pożywek na ładunki zbożowe, wysyłane ze stacji tychże kolei do stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej i Praga kolei nadwiślańskiej i terespolskiej.

— Wydano specjalną taryfę zniżoną na przewóz w miejscowej komunikacji kolei nadwiślańskiej do stacji Jabłonna cegły, przeznaczonej do wznoszonych w pobliżu tejże stacji koszar dla wojska.

— Zarząd kolei południowo-zachodnich zawiadomił depeszą okólnikową, że od d. 13-go maja r. b. o twarta będzie agentura towarowa kolei południowo-zachodnich w mieście Jarmolineach, gubernji podolskiej. Agentura ta ma być filją kanonu transportowego tej kolei w Kamieńcu Podolskim, a zadaniem jej będzie ekspedjowanie i przyjmowanie towarów, wysyłanych kolejami południowo-zachodnimi. Agentura ta funkcjonować będzie tylko do d. 13-go sierpnia r. b.

— Przewoźcy wozami towary do stacji towarowej Warszawa-Nadwiślańska i odwrotnie przez ulicę Pokorną, przez długi czas użalali się na fatalny kawał drogi niebrukowanej pomiędzy ulicą Pokorną a drogą podjazdową do stacji. Otóż zarząd kolei nadwiślańskiej uwzględnił słuszne skargi i przestrzeni pomiędzy wymienionymi punktami kazał wybrukować, wskutek czego dowóz towarów i ciężarów do tej stacji jest obecnie znacznie dogodniejszy.

— Właściciele posesji przy ulicy Wróblej niejednokrotnie już kołotali do władzy miejskiej o przyspieszenie przedłużenia tej ulicy przez posesję nr. 1298B stanowiącą własność prywatną sukcesorów Bohte. Z uwagi, że z powodu wąskości tej ulicy wynoszącej zaledwie 3 sążnie, nie mogą być na niej wznoszone nowe domy, gdyż w razie potrzeby postawienia rusztowań wstrzymana byłaby komunikacja, co nastąpiłoby również przy rozkopaniu ulicy w razie budowania kanału, magistrat wchodził w układy z wymienionymi sukcesorami o nabycie potrzebnego

gruntu pod rozszerzenie ulicy. Układy te jednak nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, wskutek czego magistrat, nie mogąc tej sprawy załatwić polubownie, uczynił odpowiednie kroki o nabycie gruntu drogą przymusowego wywłaszczenia na użytek publiczny.

— Do budżetu miejskiego na r. b. wniesiono funduszy 3,800 rs. na gruntowną restaurację elewacji i arkad Nowego-Zjazdgu, z obrobieniem gzymsów i pomalowaniem. Ponieważ roboty powyższe winny być wykonane ze szczególną starannością, z zachowaniem wszelkich ostrożności, ażeby nie zarysować sklepień, przeto zarząd miejski, nie uważając za możliwe oddania robót przedsiębiorcy przez licytację, postanowił wykonać je sposobem administracyjnym i o upoważnienie do wykonania projektu wystąpił do władzy.

— Wskutek przedstawienia inżyniera powiatowego, p. Woraczewskiego, postanowiono bezwzględnie rozpocząć naprawę wału burakowskiego w gminie Młociny. Wał ten w kilku miejscach zupełnie jest przerwany, w kilkunastu zaś mocno uszkodzony. Do naprawy będzie użytych kilkuset ludzi i kilkadziesiąt furmanek ze wsi: Buraków, Kiepin, Kępa Kiepińska, Młociny i Ruda; roboty zaś mają być ukończone przed nastąpieniem Świętojańskiego przyboru wody w Wiśle.

— W d. 30-ym b. m. w magistracie w sali hr. Berga, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się ogólne zebranie członków zarządu warszawskiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, w warszawskim Towarzystwie dobroczynności, pod przewodnictwem rz. r. st. Gagatnickiego, odbyło się posiedzenie wydziału gospodarczego tej instytucji. Rozpatrywano przedstawienia opiekunów technicznych, odnoszące się do robót dopełnić się mających w gmachach Towarzystwa i wyznaczono delegację złożoną z pp.: Władysława Bednawskiego, Józefa Żeliszewskiego i Gasparskiego dla wskazania, jakie przedewszystkiem roboty dokonane być winny. Zatwierdzenie rachunków bieżących, przyjęcie 4-ch starców do zakładu zakończyło posiedzenie.

— Etatowym jeometrą warszawskiej gubernialnej komisji włościańskiej został mianowany p. Kazimierz Beczkowicz.

82)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

ROZDZIAŁ III.

Na kilka godzin przed zachodem słońca dobił do Dukli, zatrzymując się przed dystylarnią Grünschpana. Żyd wybiegł na spotkanie.

— Co słychać? — spytał.

— Z jednej strony bardzo dobrze, z drugiej trochę źle — odpowiedział Grünschpan, kłaniając się. — A prosiłem, aby jasny pan nie siedział długo i nie zostawiał samego pana Stefana.

— Ropa płynie?

— Chwała Bogu płynie, ale pieniędzy niema.

— Cóż robi z niemi Stefan?

— Co robi? niby jasny pan nie wie!... Wyssał mnie i moich żydków w Dukli do ostatniej kropli... Jak nam przyszło za dziesięć tysięcy ropy, to woła o sto tysięcy gotówki. A jakby miał za sto tysięcy, toby krzychał o miljon.

— Dajecie?

— Pókiśmy mieli, dawaliśmy. Teraz dajemy po odrobinie, bo nie mamy... Zkąd nas stać na miljony?

Niech go jasny pan trzyma, niech on tak nie galojuje.

— Do widzenia! — zawołał Zygmunt.

— Kłaniam się. Ja tam będę. Po co ta gorącość? Po co Pana Boga poprawiać? — wołał za odjeżdżającym Grünschpan.

Wózek wtoczył się w ciemną bramę zajazdu. Przybiegł żydek.

— Rózia jest? — spytał go po cichu Zygmunt.

— Jest, jaka feina! Takie zapachy od niej idą!...

— Poprosz Rózi; popaszę najdłużej pół godziny.

Zygmunt wszedł do pustej izby.

Żydek za chwilę wrócił.

— Wuna się gniewa i nie chce przyjść.

— Za co?

— Wie, za co. Wuna wie wszystko, ale nie chce mówić.

— Może mi sama powie.

— Jak nie chce przyjść, to i nie powie. Może jasny pan będzie pił wino?

— Będę, jeżeli go Rózia przyniesie.

— Nie przyniesie.

— To ruszaj precz i zamykaj drzwi.

Żydek wystraszony uciekł. Zygmunt położył się na sofie i w oczekiwaniu pojawienia się Rózi przeleżał pół godziny.

Nie przyszła... Kazał zaprzęgać. Wyjechał.

Na zakręcie z bramy spojrzął w otwarte okno. Stała w niem wystrojona żydówka, grożąc mu. Twarz jej, choć ładna, tchnęła pospolitością. W po-

równaniu z rozmarzoną, inteligentną aktorką, zgasała. Zygmunt się skłonił, przykładając dłoń do ust.

— Cóż mnie może jedna żydówka, choćby najpiękniejsza na świecie, obchodzić wobec potęgi interesów, które reprezentuje? Otrzeźwiałeś co? — odezwał się do siebie wesoło.

Na zakręcie do Koprzywnickiej drogi uderzyły go wnoszące się w górę dymy.

— Pali się! — zawołał.

— Ej, gdzie tam, proszę pana! — odparł chłopak, powożący koniami. — To nie żaden pożar, to baba Rebacza nieci taki ogień już od tygodnia.

— Rebacza się ożenił?

— Na Wielkanoc. Kupili kawał zrebu i baba kopie; galezie znosi na kupki, a pnie i korzenie pali. Dopiero ci to będzie u Rebacza za jakie dwa lata gospodarstwo, nie żal się Boże!

— Młoda baba, da to sobie sama radę? — odezwał się Zygmunt.

— Czy da?... Nie potrzeba lepszej głowy nad Rebacza, a jednak przecie i on jej słucha, jak organista księdza.

— Albo jak żołnierz kaprała.

— Prawda, tak samo, albo i lepiej jeszcze...

Zaśmiał się, porównanie podobowało mu się.

— Cóż ludzie, kontenci z kopalni?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

= Wydział kontroli służących umieścił w ciągu tygodnia 365-iu służących pięci obojga, a w tej liczbie 159 sług do wszystkiego.

= Podług urzędowego raportu weterynaryjnego na folwarku Czerna w gminie Nowawieś w powiecie grójeckim, zapadło 31 sztuk bydła stepowego na jaszczur.

= Inspektor pogranicznej straży jenerał-lejtnant Swinin przyjechał z Petersburga. Komendant iwan-grodzkiej fortecy jenerał-lejtnant Czajkowski przyjechał do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Wczoraj p. Jadwiga Czakówna po powrocie z występów gościnnych w Łodzi wystąpiła po raz pierwszy na scenie Rozmaitości we „Flircie”, witana przez publiczność szczeremi oklaskami i kwieciami.

* Pani Klamrzyńska ukazała się wczoraj po raz ostatni w operze Verdiego „Traviata” wobec licznie zapelniających salę widzów.

Po pierwszym akcie wybornej Violecie ofiarowano wspaniałe kosz kwiatów, po 3-im zaś zarzucono bukiecikami.

Jak zawsze, przepiękne solo we wstępie do aktu IV-go Barcewicz musiał powtarzać: cała sala zabrzmiiała jednym oklaskiem.

* Na program dzisiejszego wieczoru Towarzystwa muzycznego złożą się kompozycje: Schumana, Moniuszki, Meyerbeera, Wieniawskiego, Vieuxtempsa.

Na część deklamacyjną złożą się utwory poetyckie Słowackiego, Asnyka i Rodocia.

Wykonanie tych dzieł powierzono pp.: J. Dylewskiej, artystce scen niemieckich, W. Stepniewskiej, artystce lwowskiej, pp.: Machan (śpiew), Szałowskiemu (skrzypce) i Tatarkiewiczowi (deklamacja).

* W piątkowym koncercie Lutni przyjmie udział, oprócz obu chórów Lutni, t. j. damskiego i męskiego, orkiestra amatorska Towarzystwa muzycznego pod dyrekcją Adama Münchhejmiera, a jako solista wieczoru wystąpi Barcewicz.

Próba jeneralna tego koncertu odbędzie się jutro, d. 27-go b. m., w lokalu Lutni w resursie obywatelskiej.

* Zuana w naszym mieście śpiewaczka, panna Felicia Kaszowska, bawiąca obecnie w Nowym Jorku, została zaangażowana przez impresarja Nikitschera na szereg występów w Bostonie i Cincinnati.

W pierwszych dniach czerwca artystka ma występować na scenie teatru wystawowego w Chicago.

= Fotografje „Cieniów”.

Firma fotograficzna Karolego i Troczewskiego, która wykonała na przedstawienie onegdajsze kopje „Cieniów” Królikowskiego i Zółkowskiego, zamierza je reprodukować w drobnych rozmiarach.

Dochód ze sprzedaży wpłynie częściowo na powiększenie funduszu budowy pomników zasłużonych dla sceny zmarłych artystów.

= Odczyt.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 7-iej wieczorem, w sali głównej Muzeum przemysłu i rolnictwa, znany podróżnik szwedzki po środkowej Afryce, p. Westmark, będzie miał odczyt, w którym opowie dzieje swego piętnastomiesięcznego pobytu wśród ludożerców, przemieszczających w krainach położonych w górnym Kongo oraz wyjaśni postępowanie angielskiego badacza Stanleya.

Prelegent mówić będzie w języku francuskim.

= Muzeum pszczelnicze.

Sprawa pomieszczenia muzeum pszczelniczego do czekała się rozwiązania.

Z d. 20-ym maja muzeum zajmie udzieloną przez hr. Branickiego półmorgową przestrzeń na terytorjum posiadłości Frascatti, w części przyległej do placu św. Aleksandra.

Pomieszczenie to będzie służyło na lato, na porę zimową bowiem muzeum ma być przeniesione do nowo wybudowanego domu przy ulicy Wiejskiej.

Na placu pozostałym po muzeum na Koszykach powstanie kamienica, budowana przez nabywcę gruntu p. H.

= Wyścigi piesze.

W imieniu tutejszego kółka zwolenników sportu pieszego, pp.: Chodyński i Kluger wystąpili z prośbą do władzy o pozwolenie urządzenia wyścigów pieszych.

Program oznacza cztery wyścigi w stosunku do przestrzeni, mianowicie: 150-wiorstowy, 100 wiorst, 80 wiorst i 40 wiorst.

Projektowane jest pobieranie od uczestników (pełnoletnich i opatrzonych w świadectwa lekarskie, co do stanu zdrowia) stawki od 3 do 10 rs.

Z pomiędzy tych utworzy się suma na nagrodę dla zwycięzców.

= Względni lichwiarze.

W ciągu tygodnia, licząc do dnia wczorajszego, 48-iu urzędnikom kolei wiedeńskiej zostały zdjęte areszty położone na pensjach.

Jest to następstwo znanego okólnika dyrekcji-nego.

Względność lichwiarzy daje się tłumaczyć obawą, aby klienci nie utracili posad, woleli przeto co do spłaty długu ratami polubownie się ułożyć.

Z pomiędzy tych aresztów na pensjach, jeden zadziwia co do ogromu sumy przenoszącej 60,000 rs.

Nb. urzędnik, posiadający tyle długów, pobiera tylko 1,000 rs. pensji rocznej.

= Przytrzymani.

Przed kilku dniami dwaj terminatorzy młynarscy: Jan Sielski i Karol Burman uciekli z wiatraka Józefa Burmana na przedmieściu Koło.

Jeden ze zbiegów, synowiec pryncypała, zabrał na drogę 1,000 rs., które stryj poprzedniego dnia za sprzedany plac otrzymał.

Chłopców, liczących po 14 lat wieku, przytrzymał pod Mławą właśnie gdy mieli uciekać za granicę.

Z pieniędzy zdążyli już stracić około 200 rs.

= Z drugiego piętra.

Służąca, Marianna Kuśmierska, w celu ułatwienia wyjęcia okien, weszła na balkon drugiego piętra w domu pod № 2-im przy ul. Zapiecek, zwał spadła na bruk.

Na szczęście upadek był lekki i K. uległa tylko zwichnięciu nogi.

= Przejechanie.

Powóz dorożki № 271 na ul. Franciszkańskiej najechał na 6-letniego Szmula Błata, który upadł i dostał się pod koła. Małego, w stanie bezprzytomnym, odwieziono do rodziców przy ul. Franciszkańskiej pod № 12-ym.

= Tajemnicza zbrodnia.

W dniu wczorajszym mieszkańcy Czystego zaalarmowała pogłoska o znalezieniu w domu Albina Zalewskiego zwłok kobiety.

Tum przybyły na miejsce ujrzeli istotnie zwłoki znanej we wsi Józefy Krysińskiej, liczącej lat 64.

Oględziny trupa, dokonane pierwiastkowo przez felerera, wykazały ranę na prawym boku, zadaną ostrym narzędziem.

Wezwany do protokołu właściciel domu, udzielił odpowiedzi, które nie przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy.

Sledztwo w toku.

= Zagadkowy samobójca.

W dniu wczorajszym do berlinki Sznera, stojącej za cytadelą, wszedł jakiś człowiek w średnim wieku, ubrany w wytarty surdut i zaczął dopytywać się flisaka Melskiego o różne szczegóły żeglugi.

Melski z pytań nieznajomego wywnioskował, iż umysł jego zdradza cechy anormalne.

Jakoż przybył w parę chwil później wskoczył do wody.

Kiedy Melski po zdjęciu wierzchniego ubrania również wskoczył do wody, aby ratować desperata, ten już zniknął pod wodą, uniesiony bystrym prądem.

Pomimo usilnych poszukiwań, nawet zwłok nie odnaleziono.

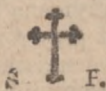
NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 27-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym lubelskim, odbędzie się licytacja na budowę studni w m. Łomży od rs. 4951 kop. 39; wadium rs. 496.

— D. 27-go kwietnia, w kancelarji komisji budującej kościoły pod Ostrołką, w gubernji łomżyńskiej, odbędzie się licytacja na dokonanie robót malarskich; wadium oznaczono na rs. 2000.

— D. 27-go kwietnia, o godz. 12-iej w południe, w wydziale upadłościowym sądu handlowego warszawskiego, sprzedane będą przez licytację weksle, tytuły wykonawcze i inne zobowiązania dłużników upadłej masy upadłości Michała Lubowskiego.

Nekrologja.



Adam Amilkar
Kosiński,
literat i heraldyk,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł dnia 24 kwietnia r. b., przeżywszy lat 80.

Pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 27-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

2—1758

† Podziękowanie.

Szanownemu duchowieństwu, a w szczególności księdzu kanonikowi i dziekanowi Siennickiemu, księdzu Kobielańskiemu, księdzu Wichowiczowi, oraz tym wszystkim, którzy tak licznie zgromadzili się dla odprawienia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

ś. p. Karoliny z Ostaszewskich
Surowieckiej,

najlepszej żony, matki i babki, pozostali: mąż, syn, synowa i wnuki, składają serdeczne „Bóg zapłać”.

—1740

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 23-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Reichenau, dwie godziny do Wiednia, u stóp Semerthau, zwał się idzie na Raxalpe i Schneeberg, to jest Zakopane austriackie. Ta zachodzi różnica, że w Reichenau ma arcyksiążę Karol Ludwik pałacową willę; mają podobne liczni arystokraci, wieś cała jest murowana. Nie leży ona tak wspaniale jak Zakopane, ale może być także na zimową stację urządzona. Otóż wpływowe grono, z profesorem Schroetterem na czele, czyni od kilku już lat starania, żeby założyć dla chorych, zwłaszcza piersiowych, lecznicę alpejską. Zamiar ten byłby za kilkanaście lat zapewne przyszedł do skutku; tymczasem naraz zostaje urzeczywistnionym. Baron Nataniel Rotschild darował na ten cel pałac-willę swoją w Reichenau. Są to ogromne zabudowania, urządzone z całym wyrafinowaniem naszego wieku: wodociągi, oświetlenie elektryczne, rozległy park, pola i las. Dar ten oszacowany jest na 5 milionów zlr. Fundusze, zebrane już przez inicjatorów, posłużą do założenia zakładu. Sprawa nie będzie niepotrzebna, prócz nieco więcej łóżek i apteki.

W Deutsches Volkstheater odbywało się wczoraj żywe, zajmujące widowisko, ale nie na scenie, tylko podczas przedstawienia w widowni. Galerje były brawo z zapalem, krzesła sykały; była to znamienita walka, do której dała powód sztuka „Daemmerung” (Zmierzch). Napisał ją adwokat tutejszy, Ellbogen, na znane tematy ucisku robotników, strejków, uwiedzenia dziewczyny przez fabrykanta itp. Mieszczaństwo reprezentowane jest przez same czarne charaktery, a to mieszczaństwo wyłącznie jest założycielem tego teatru i abonentem krzeseł. Sztuka jest rozprawą sądową, rozwodnioną na różne sceny; niema akcji, ani dialogu, ale są silne mowy, odezwy, deklamacje na tematy aktualne, więc mimo wadliwej budowy rzecz zajmuje, a galerje nawet roznamietnia. Nie można twierdzić, żeby to było chybione dzieło, skoro zajmuje; forma widowisk może ulegać zmianom. Cechą sztuki jest pesymizm, beznadziejność, czyni wrażenie przygnębiające, budzi złe instynkty. Z tego tytułu jest sztuka więcej złą, niż ze stanowiska szablonu literackiego.

Festów wiosennych przybywa coraz więcej. Na ogromnym placu ratuszowym, zawsze pustym—jest to tak zwany martwy kwadrat, który przecież przedstawia śliczną panoramę, gdyż okalają go ratusz, parlament, teatr burgo-wy, uniwersytet, tam — na tym placu urzędują Deutscherschulverein pierwszy wielki jarmark w Grosswienie z wszelakimi uciechami. Jest to zabawa polityczna, idzie o zadokumentowanie, że Wiedeń nie przestał być niemieckim i składa tysiące na szkoły niemieckie, które ów „verein” zakłada dla propagandy niemieckiej w całym państwie. W Praterze arystokracja urządziła sobie willę i cały ogród do zabawy „lawtennis”; dotąd były w Praterze tylko ludowe lusztyki.

W roku przyszłym będą w Wiedniu dwie wystawy: międzynarodowa sztuk pięknych, a druga pod sterem towarzystwa rolniczego w rotundzie i w jej otoczeniu: wystawa całego zakresu żywienia się ludu, armji oraz całej ratunkowej opieki. Są to sprawy żołądka, zdrowia i bezpieczeństwa; podobna wystawa, ale w szerszym zakresie, była już w Lipsku. Ma być zainteresowana cywilna ludność i wojsko, a także i zabawiana według ulubionych sposobów. Zobaczymy, jakie wielkie cele i zadania program wykaże; atoli głównym celem jest, ażeby sezon martwy ruchem i życiem zapęlić.

Irene Abendorthównę krytyka po pierwszym występie wcale ujemnie powitała. Odmówiono jej siły i talentu do partyj dramatycznych, jak Leonora w „Trubadurze”, oczekując aż we właściwych partjach koloraturawych zalety swoje i postęp wykaże, o czem z Monachjum wiele pisa-no.

Diefenbachowi z rodziną dano przytułek w tak zwanym ogrodzie angielskim w Praterze, w budowlach, które stoją puste, gdyż ogród ten ma być sprzedany. Pewne grono chce tam stworzyć Wenecję, ale dotąd niema pieniędzy.

Dotąd nie było wiadomem, ażeby węgry wynalazli coś innego, oprócz czardasza i gulaszu. Otóż przychodzi i na nich kolej. Juliusz Demetzky w Peszcie wynalazł aparat, który umożliwia używanie do telefonowania drutociagu telegrafów. Minister handlu zaprowadził już ten aparat na przestrzeni 200 kilometrów. Można po drucie telegrafu telefonować bez oglądania się na to, że równocześnie po tym samym drucie gonią depesze telegraficzne. Słuchających nie dochodzi żaden obcy szmer, a na małe odległości jest głos tak silny, że bez przykładania muszli do ucha słyszy się przesłaną mowę w pokoju. Aparat można bez kłopotu dostawić do drutów w każdym biurze telegraficznem. Wynalazca przybył do Wiednia; będzie demonstrował; z Pesztu będziemy słuchali: *elien Magyar!*

A.

Berlin, 24-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Reichsanzeiger dzisiaj przynosi w odpowiedzi, że artykuł *Hamburger Nachrichten* (dowodzący, iż po przyjęciu nowej reformy wojskowej poziom wartościowy armji

niemieckiej znacznie się obniży, ponieważ dostawać się będą pod chorągwie krótkowidzący aż do połowy siły wzroku normalnego, osobniki o niskim wzroście i pokrzywionych palcach u nóg, niezdolne do podejmowania większych marszów), długi referat zbija z kolei słuszność podniesionych powyżej zarzutów. *Reichsanzeiger* dowodzi, że w innych krajach, mianowicie we Francji, Włoszech, Austrii i Rosji reformy projektowane w tej mierze w Niemczech, dawno już są praktykowane a dotąd nigdzie nie wykazały rezultatów ujemnych. W armii włoskiej przyjęto np. za najniższą miarę wysokość 155 centm., we Francji 153—154, w Austrii 153—155, w Rosji 153·2 centm. a jednakowoż wojska wyżej wymienionych krajów maszerując na minutę przebywają po 120, 115 i 116—120 kroków, co jest rezultatem, którym można się zadowolnić najkompletniej.

Nowy balet Antoniego Rubinstaina, zapowiedziany na przyszły tydzień w jednym z teatrów tutejszych, przedstawiać będzie historję wina. Trzej baletmistrze: Taglioni, Crandmonquain i Hansen opracowali libreto. K.

*

Rzym, 21-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wczoraj około godziny 1-ej z południa przyjechali do Rzymu cesarstwo niemieckie. Była to ważna i uroczysta dla włosków chwila. Całe miasto przystrojone było w chorągwie włoskie i niemieckie i wszyscy mieszkańcy nieposiadali się z radości i niecierpliwości i tłumnie wylęgali na ulice i place prowadzące od dworca kolei do Kwirynalu.

Zresztą pociąg cesarski był już witany z zapalem po drodze w Weronie, w Pistoii, we Florencji, w Arezzo, w Chiusi i w Orto. W Rzymie zaś wszystkie władze cywilne i wojskowe oczekiwały cesarstwa na stacji, a tłumy niecierpliwie otaczały ją zewsząd i tworzyły zbitych powierchnię głów od kolei do pałacu. We wszystkich oknach, na wszystkich balkonach powiewały połączone włoskie i niemieckie chorągwie i obicia o sprzymierzonych kolorach.

Dworzec kolei przystrojony był w kobierce i pełen kwiatów. Oczekiwali na nim wszyscy włoscy ministrowie w mundurach, jako też wicesekretarze stanu, syndyk, rada miejska, a wkrótce przybył król w mundurze jeneralskim ze wstęgą Orła Czarnego na piersiach, królowa w prześlicznym stroju rannym, księżna Letycja wdowa po księciu Amadenszu, obie księżne Genui, matka królowej i żona księcia Tomasza z domu książniczki bawarskiej, tudzież księża Neapolu, książę Aosty, hrabia Turynu, książęta Genui i Abruzzów, wszyscy w mundurach, jako też damy dworu królowej.

Wkrótce ukazał się wagon cesarski. Cesarz niemiecki miał na sobie mundur huzarski z łańcuchem najwyższego orderu włoskiego Zwiastowania na szyi, a cesarzowa miała na ciemno-żółtej sukni wstęgę Orła Czarnego, którą publiczność brała za naplecznik torby podróżnej, nieprzyzwykajona będąc do kobiecych dekoracji i to przy dworze.

Przywitanie było bardzo czule, potem wyruszone do Kwirynalu w dwudziestu kilku odkrytych pojazdach w czerwonej domu sabaudzkiego liberji. Nie można wyobrazić sobie zapalu i uniesienia tych kroców ludności, napętniających ulice, place, okna, balkony i dachy kamienice, wydających zapamiętałe okrzyki, sygnących oklaski i deszcz kwiatów, który spadał na orszak królewski ze wszystkich domów. Zapalowi temu wtórowały rozstawione po drodze muzyki wojskowe i miejskie, wykonywujące marsz domu sabaudzkiego i hymn niemiecki: *Keil Dir im Sieges Kranz*. Za przybyciem do Kwirynalu okrzyki tysięcy, które plac napętniały, zmusiły monarchów do ukazania się na balkonie historycznym, z którego niegdyś Pius IX-ty błogosławił Włochy. Ukazały się najprzód cesarzowa i królowa, a po nich król, cesarz i książęta.

Niebawem po przyjeździe, cesarstwo udali się do pałacu Konsulty dla odwiedzenia królowej portugalskiej Marji Pia, księżny Letycji i Izabeli i innych książąt, a o godzinie 4½ udali się do Panteonu do grobu Wiktora Emanuela, gdzie cesarz złożył wspaniały wieniec laurowy i podpisał się po łacinie w księdze: *Wilhelmus Imperator et Rex*, a cesarzowa także po łacinie: *Victoria Augusta Imperatrix et Regine*. Rzymianie powiadają z tego powodu, że snąc dawna idea świętego cesarstwa rzymskiego na nowo odkwaity w mistycznych umysłach niemieckich.

Wieczorem całe miasto zajaśniało oświetleniem, ale nie było recepcji, lecz tylko obiad rodzinny w Kwirynale, na który przybył także młody książę Jorku, syn księcia Walji.

Oczekiwane są w tych dniach pielgrzymki: czeska i belgijska i pielgrzymi z Trjestu. D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

Rzym 25-go kwietnia. (Tel. Agencji półn.) — Wczoraj na polu Marsowem w obecności króla Humberta, cesarza Wilhelma i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza odbył się przegląd rzymskiego korpusu. Królowa Małgorzata, cesarzowa Augusta Wiktoria, Jej Cesar-

ska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłowna i inne księżniczki obecne były na przeglądzie i defiladzie. Lud przyjmował króla i królowę gorącymi owacjami.

Petersburg 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszony został zbiór jurysprudencki rady państwa, wyjęty ze spraw o wywłaszczenie nieruchomości prywatnych na potrzeby państwowe lub publiczne i wynagradzaniu właścicieli tych nieruchomości.

Petersburg 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszone zostało rozporządzenie w przedmiocie środków zapobiegawczych, jakie mają być przedsięwzięte na zachodniej lądowej granicy Cesarstwa, przeciw zawleczeniu chorób epidemicznych.

Petersburg 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — *Birż. wied.* słyszały, że dla zadecydowania kwestji co do kierunku projektowanej odnogi jekaterynburskiej, utworzona została specjalna komisja, która wkrótce wyjedzie do Jekaterynburga.

Petersburg 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — W celu powiększenia kompletu felcerów wojskowych i instytutów lekarskich dla wojska, w r. b. odpowiednia liczba felcerów do służby lekarskiej i aptecznej, należących do rezerwy, ma być powołana na sześciotygodniową służbę. Powołanie rzeczonych rezerwistów nastąpi w czasie między d. 1-ym maja a 1-ym listopada.

Nizny Nowogród 25-go kwietnia. (Telegr. Aj. półn.) — Łódź, płynący Oką, zrzucił wiele szkół statkom, które tam u brzegów zimowały. Siedemdziesiąt rozmaitej wielkości statków rzecznych, tak mocno od uderzenia lodów ucierpiały, że czterdzieści z nich zatęnęło, dalej lody zabrały czternaście, a trzy parostatki poniosły dotkliwe szkody. Na szczęście nikt przytem życia nie utracił, lecz szkody materialne są bardzo poważne.

Petersburg 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Z Władywostoku telegrafują, że na powitanie mającego nadejść z Odessy parowca, zebrano około 80 znaczniejszych mieszkańców, a w ich liczbie komendant portu i wiele dam, kiedy nagle załamało się wybrzeże przystani i wszyscy ludzie wpadli do morza, mającego w tem miejscu sążeń głębokości. Na szczęście wypadek skończył się na mimowolnej kąpieli.

Helsingfors 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Były dyrektor tutejszego banku ludowego (Folkbanken) Lindrot, został skazany dziś na zapłacenie trzy razy wziętej sumy 93,347 marek i na pokrycie innych przez niego zrzadzonych szkód oraz kosztów aresztowania go i odstawienia z Odessy do Helsingforsu.

Wiedeń 25-go kwietnia. (Tel. Aj. p.) — Wizyta cesarza Franciszka Józefa u sekretarza stanu, p. Giersa, trwała dwadzieścia minut. Większa część dzienników wizytę ową uważa za dowód przyjaznych stosunków pomiędzy Austro-Węgrami a Rosją, za symptomat pokoju, za wysokie poważanie, okazane ruskiemu działaczowi państwowemu. Wskutek niezadowolniającego stanu zdrowia, sekretarz stanu, p. Giers, nie składał żadnych zgół wizyt; wszyscy posłowie i ambasadorowie złożyli u niego swoje karty wizytowe. Minister był wczoraj tylko na obiedzie, jaki dał na cześć jego księżę Łobanow-Rostowski.

WIZYTA W WATYKANIE.

Berlin 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* ogłasza dekret, udzielający papieskiemu sekretarzowi stanu, kardynałowi Rampolli, order Orła Czarnego.

Berlin 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Ojciec św. przyjmował dziś w południe na osobnym posłuchaniu sekretarza stanu do spraw zewnętrznych rzeszy, barona Marschalla v. Bieberstein.

Berlin 25-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Zapewniają, że w rozmowie Ojca św. z cesarzem Wilhelmem dotknięto także sprawy powrotu jezuitów do Niemiec.

WNIOSEK AHLWARDTA.

Berlin 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu rzeszy trybuny były przepełnione. Parlament obradował nad wnioskiem Ahlwardta, domagającym się wybrania komisji dla rozpatrzenia jego dokumentów. Wielu

mówców, a w tej liczbie minister skarbu Miquel, do wodził kłamliwości i obskurantyzmu Ahlwardta. Na zwano go wprost niepoczytalnym.

SENSACYJNE ODKRYCIE.

Paryż 25-go kwietnia. (Tel. pr. K. War.) — Zwiastują sensacyjne odkrycie. Odkryto niezawodny środek leczenia błonicy za pomocą pędzlowania surową naftą.

HOME-RULE.

Londyn 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Do rozpraw specjalnych nad bilem irlandzkim Gladstone'a wniesiono 500 poprawek.

Londyn 25-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Lord major Londynu przyjmował w dniu dzisiejszym stu delegatów unjonistów irlandzkich, którzy wręczyli mu adres, skierowany przeciw autonomji Irlandji. Mówca deputacji zapowiedział, że unjoniści z Ulster gotowi są przemocą sprzeciwić się udzieleniu Irlandji autonomji. Lord major oświadczył się z sympatjami dla deputacji, lecz nie radził uciekać się do przemocy.

Kraków 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Wiadomość o zgonie prof. Darguna okazała się mylną. Chory żyje.

Paryż 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Pomiędzy francuzami a sjamezykami przyszło do krwawego starcia nad Mekongiem.

Trjest 25-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Pobudką demonstracji w teatrze Politeama, podczas przedstawienia „Braci Rantzau” Mascagniego, była chęć wyrażenia w ten sposób sympatji dla królestwa włoskich z powodu srebrnego wesela.

Belgrad 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Byli ministrowie liberalni: Awakumowicz, Ribaracz i Welickowicz otworzyli napowrót kancelarję adwokacką w Belgradzie.

Ateny 25-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Minister Dragumis telegrafuje z Zante, że wyspa jest ruiną. Morze cofnęło się o 30 metrów.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 25-go kwietnia. (Telegram Agencji północnej). — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10. — funtów szterl. 95.70 płacono, 95.55 płacono, 95.65 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek rs. 46 kop. 75 płacono, 46 kop. 50 płacono, 46.72½ w posz. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) za 100 franków 37.95 płacono, 37.82½ w poszukiw., 37.95 w zaofiar. Usposobienie giełdy walutowej — — — Półtęperjały ruskie nowego stempla rs. 7.65 w poszukiwaniu, rs. 7.67 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. 1 kop. 53 w poszukiwaniu, rs. 1 k. 54 w zaofiarowaniu. Srebro w poszuk. — — — nienotowano, 1.06 w zaofiarow. Dyskonto prywatne 4½%—5½%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103.50 w poszukiwaniu, Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.75 płacono. Bilety VI-ej emisji rs. 103. — w poszukiwaniu, renta złota z roku 1883-go rs. 157 kop. 12½ płacono, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 161 kop. 75 w posz., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 102.62½ płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 104 kop. — w posz. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 242 kop. 50 w posz. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 220 kop. 25 w posz. Listy premjowe szlacheckie rs. 195 k. 75 płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 104 kop. 50 płacono, 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 87½ płacono, II-ej emisji rs. 95.12½ płacono, III-ej emisji rs. 94 kopiejek 75 w poszukiwaniu, IV-ej emisji rs. 94 kop. 75 płacono, 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. — kopiejek — nienotowano, 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. 99.37½ w poszukiwaniu, II-ej serji rs. 99 k. 62½ w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei południowo-zachodnich rs. 93 kop. 25 w poszuk., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93. — w poszuk., 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 154 k. — płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 101 kop. 25 w zaofiarowaniu. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. — w posz., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 37½ płacono, 5% listy zastawne wileńskie rs. 100.75 w płaceniu. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 616 kop. — w zaofiarowaniu. Usposobienie giełdy dla papierów mocne.

Petersburg 25-go kwietnia. (Telegram Agencji północnej). — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. 25 płacono. — Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. — płacono. Gierka za czetwert wagi 10 pud. rs. 9 kop. 50 płacono. Żyto bez ożywienia; ceny nominalne w towarze,

gotowym wagi 9 pud. 120 zol. rs. 8 k. 50 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pud. 117 zol. rs. 8 k. 30 płacono. Owies mocniej: w towarze gotowym rs. 4 k. 90 do rs. 5 k. 40 płacono. Mąka mocniej: żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. 9 k. 25 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. 9 kop. 25 płacono. Łój za berkowice 10-pudowy rs. 59 k. — do rs. — k. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 20 do rs. — k. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 15 do rs. — k. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 7 kop. 15 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do rs. — kop. — płacono.

Berlin 25-go kwietnia. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Nastroj giełdy dzisiejszej był mocniejszy, a kursa wykazują korzyści. Na polu rubli i wartości russkich, pod wpływem pomyślniejszych kursów, nadesłanych z Petersburga, nastąpiła poprawa. Ruble w transakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 212.75, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 213.— i zyskały następnie 25 fenig. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 70 fenig., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 40 fen., krótki Petersburg o 90 fen., a długoterminowy o 70 fen. Przekazy na Wiedeń krótkoterminowe niżej o 10 fen. (166.30), długoterminowe zaś bez zmiany (166.30). Tak samo jak wczoraj notowano listy zastawne ziemskie, podczas gdy listy likwidacyjne zyskały 40 kop. (4.10). Pożyczki wschodnie II-ej emisji również o 40 kop. (67.60) i pożyczki III-ej emisji o 30 kop. Wczorajsze kursa utrzymały 4½% listy zastawne russkie i kupony celne, wyżej natomiast notowano 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1870-go, pożyczki premjowe russkie z roku 1864-go I-ej emisji i 6% russkie renty złote z r. 1888-go. Akcje kredytowe austriackie odzyskały wczorajszą stratę. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany. Żyto miało dziś tendencję w dalszym ciągu mocną z powodu braku dostawców i osiągało ceny droższe o 1 mar. w towarze gotowym i o 1 mar. 75 fenig. w dostawowym.

Berlin 25-go kwietnia. Notowanie urzędowe giełdy). — Bil. ban. rus. w tr. nat. 213.25 Akcje d. ż. w. w. w. —
Weksele na Warszawę 212.40 Akcje kredytowe 179.30
Weksele na Petersburg kr. 212.40 Weksele na Londyn kr. 20.42
Wek. na Petersburg. dług. 211.20 — — — — —
Bil. ban. russ. na dost. 213.25 Żyto w tow. gotow. 140.—
Wschodnia pożycz. II em. 63.50 Żyto na wiosnę 148.25
Listy zast. I-ej serii 66.40 — — — — —
Kursy z dnia 24-go kwietnia: 212.55, 212.—, 211.50, 210.50, 212.50, 68.20, 66.40, 178.70, 139.—, 146.56.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 25-ym kwietnia r. b. Tendencja targu zbożowego w dniu dzisiejszym była spokojna. Dowóz wynosił 21 wagonów zboża. Z ilości tej najwięcej było owsa, t. j. 13 wagonów, 2 żyta, 1 gryki i 5 kaszy jaglanej. Żyto spokojnie, wyborowe osiągało 80 do 81 kop., średnie 79 kop. Owies nieco słabiej, wyborowy nabywano po 90—95 kop., średni po 86 do 89 kop., ordynaryjny po 81 do 84 kop. Gryka bez zmiany, płacono 85—90 kop. Jęczmień słabo, za towar na paszę płacono 64—68 kop. Kasza jaglana bez zmiany, nabywców mało, posiadacze towaru oddają chętnie średnie gatunki po 94 do 98 kop. i wyborowe po 100 do 103 kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 25-go kwietnia 1893 r.

Żyto	wyszło: wag	przyszło: wag	pozostaje: 2 wagonów
Owsa	—	—	33
Maki żytniej	—	—	—
Maki pszennej	—	—	6
Kaszy jaglanej	—	—	224
Kaszy gryczanej	—	—	14
Ryżu	—	—	5
Pszenicy	—	—	4
Jęczmienia	—	—	28
Grochu	—	1	1
Gryki	—	1	14
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	5
Łoju	—	—	9
Makuchów	—	—	1
Kukurydzy	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Cukru	—	—	—
Rodzenków	—	—	6
Zelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem — wag. 2 wag. 354 wagonów

Gdańsk, 21-go kwietnia. — Pszenica miała dziś lepszy popyt cenę pełno utrzymano. Towar tranzytowy spokojnie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto śnieżną obsadzoną 750 gr. 110 m., pszą obsadzoną 758 gr. 119 m., pszą lekko obciążoną obsadzoną 761 gr. 122 m., jasno-pszą 750 gr., 772 gr., 777 gr. i 780 gr. 128 mar. za tonne. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 126½ mar. płacono, na maj-czerwiec 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec

129 m. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu. na wrzesień-październik 131 m. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 127 mar. Wypowiedziano 147 tonn. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 735 gr. 103 mar., 741 gr. 102 mar. Wszystko za 714 gr. i tonne. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 104 mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 104 mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 127 mar. Jęczmień i owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto średni 102 mar. za tonne targowano. Wyka polska tranzyto 85 m., stęchła 80 m. za tonne targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem miały 3.32½ m. za 50 kil. Spirytus nie podlegaający cłu w towarze gotowym 54½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 34 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja bezczynna, a w Magdeburgu bardzo mocna. Kurs w Gdańsku 215 mar. za 100 rubli.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 25-go kwietnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C. = Temp. R.
D. 24-go g. 9 w.	747.2	83	ZPn	6.4 = 5.1
D. 25-go g. 7 r.	749.3	61	PnZ	4.1 = 3.2
g. 1 pp.	749.8	41	Pn	5.8 = 4.6
W ciągu d. 24-go	Temperatura najniższa C. 0.5 = R. 0.4			
b. m.	najwyższa C. 8.0 = R. 6.4			
	Wysokość wody spadłej mm. 0.0.			

2. Biuletyn głównego obserwatorium w Petersburgu z d. 23-go kwietnia r. b.:

	Cisnienie baromet.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	65.2	-4.5	68	0	Z	0 wez. śn. i mgła
Ryga	67.9	0.2	84	0	Pn	0 wczoraj śnieg
Wilno	65.4	-0.2	68	2	Pn	1 (1) wez. śnieg
Moskwa	58.2	-2.9	76	1	PnZ	1 wczoraj śnieg
Kijów	57.3	-2.2	53	3	PnW	6 sil. wiatr wez. śn.
Odesa	52.8	1.8	78	4	Pn	4 (3) w nocy deszcz
Batum	59.2	8.7	67	0	Pn	0
Konstantynopol	55.3	9.0	97	deszcz	Pd	0 (9);
Wiedeń	65.8	8.6	74	0	PnZ	3
Lwów	59.8	0.7	82	4	Pn	2 (1)
Hamburg	69.7	11.2	50	0	W	2
Stockholm	69.9	5.6	56	1	—	0 wez. silny wiatr
Aberdeen	67.9	9.4	79	1	PdW	3
Paryż	63.0	14.4	76	2	PdZ	2
Biarritz	62.2	14.5	86	3	PdZ	3
Walencja	61.5	12.8	81	3	PdW	3
Malta	—	—	—	—	—	—
Neapol	—	—	—	—	—	—
Rzym	62.8	12.0	79	0	Pn	2
Nicea	—	—	—	—	—	—

Uwagi. W rubryce „cisnienie barometryczne” opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba” oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

3. Ogólny stan atmosfery. Wysokie ciśnienie na zachodzie Europy, również na północno-zachodzie i zachodzie Rosji (maksimum w Danji 772 mm.); niskie ciśnienia w pozostałej Rosji (w Krymie 749 mm. i na Uralu 750 mm.). Silne wiatry północne na północno-zachodzie morza Czarnego, południowe — w Krymie i na morzu Azowskim. Jasna pogoda w większej części zachodniej Europy i na północno-zachodzie oraz po części na zachodzie i południo-wschodzie Rosji; pochmurno w pozostałej Rosji; deszcze na południo-zachodzie, śnieg miejscami na północno-wschodzie i wschodzie. Temperatura w całej Rosji niższa od normalnej (o 5—10°). Mrozy w guberniach północnych (do -9°), w środkowych i po części wschodnich (do -6°).

4. Przepowiednia na d. 26-go kwietnia. (Telegram głównego obserwatorium, Petersburg d. 25-go kwietnia, godz. 8 m. 16 wieczorem).

Sucho; dość jasno.

Wykaz transportów

przybyłych na stację Warszawa (Praga) Terepolska w dniu 13 (25) kwietnia 1893 roku.

- 1) Za frachtem pośpiesznym: Mińsk № 1970; Toloczyn № 844; Niegorieleje № 557; Brześć № 295.
- 2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Charków № 2978; Jelizawetgrad № 2800; Włodimirówka № 264; Mironówka № 406, 393; Orsza № 2151, 2149; Mińsk № 2397; Łochwica № 502; b) do Pragi loco: Zabinka № 80; Horodzieja № 170; Orsza № 2123, 2134, 2158; Moskwa № 8678, 8690, 864, 8647, 8546, 8547, 8544, 8462, 8555, 8552, 885, 8820; Niżnij № 3658, 36583; Bobrujsk № 19236; Jasienki № 288; Kaługa № 1191; Ługański № 1098; Putiwl № 2574; Pińsk № 2574, 2573, 2592, 435; Mias № 639; Niegorieleje № 432; Mińsk № 3045, 3044, 3027, 3005; Samara № 7560, 7561, 7562; Lisiński № 14; Łuków № 857, 862, 859, 855, 853;

Sokolów № 344; Siedlce № 755; Międzyrzec № 775, 782; Biała № 740; Domaczewo № 126; Mironówka № 407; Trytuznaja № 1080; Kiewań № 439. 557

1 Maja

ciągnięcie premjówek szlacheckich sprze-
daż wszystkich 3-eh premjówek z wypłatą ratową w terminach i sumach dowolnych (od rs. 5 miesięcznie) bez obowiązku zadeklarowania

nia z góry, przy kupnie; — % od pozostałego po każdej racie długu oblicza się z dołu, stosunkowo do niszczonych rat, również w każdym czasie premjówka może być wykupiona bez następnych procentów lub pieniądze wycofane według obrachunku i kursu

Rossyjski Bank handlowy i komisowy

z kapitałem wniesionym 1,000,000 rs.

Jenerałna Agentura, Warszawa, **Senatorska 17**, 1 marca r. b. na premjówkę II emis. ser. 14308 nr 25, zakupioną w banku na raty przez p. Koszkowskiego padła **wygrana 25.000 rubli.** 1720

Fabryka Wyrobów
TABACZNYCH
SAATSCHY i MANGUBY
W PETERSBURGU.

Ma zaszczyt polecić następujące **nowe gatunki papierosów**, przewyższające wszystkie dotychczasowe **nieporównaną dobrocią, smakiem i eleganckim opakowaniem.**

SULTAN w cenie **10 kop.** za **10 szt.**
BENEFIS „ **6** „ „ **10** „
MOJE „ **6** „ „ **10** „

Papierosy powyższe nabywać można we wszystkich tutejszych i prowincjonalnych składach tabaczknych.

Jednocześnie rekomendują się nowe gatunki tytoni pod nazwą:

„**Sultańskie**”

wyróżniające się niezwykłym aromatem i smakiem w cenie od 12 rs. do 1 rs. za funt. 553

Lekarz Dentysta **LEON GOLDBERG** powrócił z zagranicy. Przyjmuje **Grzybowska Nr 7, m. 10.** 1751

KANTOR BANKIERSKI

Józefa Rabinowicza

w Warszawie, **Plac Teatralny nr 11.**

Uskutecznia **KONWERSJĘ 5%** List.

Zast. Ziemskich na 4½%

na warunkach przez Tow. Kredytowe Ziemskie ogłoszonych. 619

Biuro Bankowe „Gazety Losowań”

Krakowskie-Przedmieście 53,

ma honor podać niniejszem do wiadomości:

1. że procent od zaliczeń na papiery publiczne pobierany jest od 6% rocznie,
2. że Pożyczki Premjowe z zaliczeniem nie niżej rs. 200 na termin 6-miesięczny i dłuższy **nie ponoszą kosztów ubezpieczenia,**
3. że przy nabywaniu 5% Pożyczek Premjowych Szlacheckich pierwsze zaliczenie ogranicza się do 10 rs.
4. że przy kupnie i sprzedaży papierów obliczenie odbywa się podług kursu dopelnianych transakcyj za komisowem od 5 kop. na 100 rubli. 431

DO CHICAGO

na wystawę wyjeżdżający, znajdą wszelkie wskazówki, taniej a wygodniej komunikacji tamże dotyczące, oraz informacje dla osób, nie władających innym nad polski językiem, w **Kalendarzu Warszawskim** na rok bieżący. Cena egzemplarza (600 stron ścisłego druku) **tylko kop. 50.** Przesyłka kop. 30. Kalendarz na prowincję skład główny wysyła także za zaliczeniem pocztowem. We wszystkich księgarniach i w składzie głównym: **Motzebue 2.** 1677